

PRZEGLĄD PEDAGOGICZNY SPRAWY TOWARZYSTWA

NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH
WYCHODZĄ W KAŻDĄ SOBOTĘ.

№ 15/II. Warszawa, 29 kwietnia 1922 r. R. XLI (6)

<p>Prenumerata miesięczna Mk. 120. Cena jednego numeru Mk. 40. Członkowie T. N. S. W. otrzymują „Przegląd Pedagogiczny” bezpłatnie.</p>	<p>TREŚĆ: Szkoła powszechna w Bułgarii W sprawie wynagrodzenia za egzaminy dojrzałości i wstępne Odezwa Komitetu 150-letnicy ustanowienia Komisji Edukacji Narodowej Dom własny—ognisko własne Kronika Towarzystwa Posady dla nauczycieli Od Redakcji</p>	<p>OGŁOSZENIA: $\frac{1}{1}$ str. M. 40.000 $\frac{1}{2}$ str. M. 20.000 $\frac{1}{4}$ str. M. 10.000 Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Bracka 18 Tel. 76-60. R-k w P.K.O. 2078</p>
---	---	--

SZKOŁA POWSZECHNA W BUŁGARJI

W jednym z numerów „L’Echo de Bulgarie”, dziennika wychodzącego w Sofji w języku francuskim, znajdujemy artykuł Ministra Oświecenia Publicznego p. St. Omartchewsky’ego p. t. „Rozszerzenie obowiązkowego nauczania w Bułgarji” (L’extension de l’instruction obligatoire en Bulgarie), który to artykuł ze względu na treść i motywy w nim podane przytaczamy w przekładzie.

„Z chwilą wyzwolenia Bułgarji z pod jarzma tureckiego konstytucja bułgarska przyjęła zasadę nauczania obowiązkowego. Kurs nauczania tego był czteroletni, a miał za główny cel szerzenie najkonieczniejszego oświecenia i wiadomości praktycznych. Ówczesni prawodawcy sądzili, że zdziałali wiele w tym kierunku i że wskazali ideał, do którego należało dążyć. Ubiegło od tego czasu nieco lat — niewiele, bo zaledwie 42—bytu niepodległego, a już skonstatowano, że aczkolwiek ideał nakreślony przez konstytucję został urzeczywistniony, to jednak okazał się niewystarczający. Należało go podnieść.

W ciągu niewielkiej liczby lat niepodległego bytu Bułgarja przechodziła przez wiele wypadków. Cierpiała wiele, lecz nauczyła się również wiele. Doświadczenie pouczyło ją, że by trwać i sprostać siłom nieprzyjacielskim, należało mieć wystarczające przygotowanie. W stuleciu, w którym żyjemy, liczne

wiadomości nieodzowne są nie tylko ludziom pracującym umysłowo (intellectuels), lecz także tym, którzy pozostają na zwykłym poziomie ludu. Skonstatowano tezę, że ideał, jaki przewidywała konstytucja, został urzeczywistniony i że jest już niewystarczający. Istotnie w ciągu czterech lat obowiązkowego nauczania elementarnego dzieci uczyły się czytać i pisać i zdobywały niektóre elementy rozmaitych gałęzi wiedzy, lecz te nie mogły dzieciom dać potrzebnej pobudki do dalszego rozwoju i pomnożenia wiadomości w okresie poszkolnym. Opuszczając szkołę elementarną, dziecko zapominało szybko, czego się nauczyło, nawet czytać i pisać jako tako. Ten obowiązkowy kurs mógł z drugiej strony z trudnością służyć za podstawę do kształcenia zawodowego, przygotowywał tylko do nauki w wyższej szkole elementarnej i gimnazjach, niedostępnych dla większości ludu, a wiadomości, jakie zdobywano w ciągu tych czterech lat, były niezupełne i niewystarczające dla obecnych warunków życia.

Wobec tego, że życie poszło naprzód, czyż wypadło dreptać na miejscu i trzymać się tradycji?

Według systemu, dziś obowiązującego w Bułgarii, okres kształcenia w wyższej szkole elementarnej, następujący po tym, stał się również obowiązkowym. Niema wątpliwości, iż reforma ta jest pożyteczna, potrzebna i dogodna.

Dzięki obowiązkowemu charakterowi wyższej szkoły elementarnej, uczniowie będą rozszerzali wiadomości, nabyte w szkole elementarnej (niższej). Nowy kurs obowiązkowy, obejmujący razem lat siedm, dostarczy im wiadomości rozleglejszych i pewniejszych, które posłużą im za trwalszą podstawę do studjów poszkolnych. Prócz tego, w wieku od lat 7 do 14, najbardziej dostępnym na wpływy zewnętrzne, dziecko będzie mogło znajdować się w szkole pod bezpośrednią kontrolą i czujnym okiem nauczyciela-wychowawcy. Będzie w tym wieku mogło zapamiętać dość pozytywnych wiadomości i elementów, które posłużą za podstawę, na której ugruntuje ono swą przyszłość jako obywatela i człowieka.

Zjednoczenie agrarjuszy bułgarskich (Union Agrarienne Bulgare) obok spraw, których rozwiązanie ma na oku, w celu odbudowy ojczyzny naszej, podjęło również szlachetne zadanie krzewienia wyższej oświaty pośród ludu najdalejszych okolic, po to, by każdy Bułgar był oświecony i dostatecznie przygotowany do walk życiowych. Pierwszy krok jest już zatem zrobiony. Według brzmienia „noweli do ustawy o oświeceniu publicznem”, jaką przedłożyłem Sobraniu, które ją uchwaliło, nauczanie elementarne wyższe stało się obowiąz-

kowem. Istotnie artykuł 23 ustawy postanawia: Progimnazjum jest nadbudową (cours supérieur) szkoły elementarnej niższej. Nauczanie jest tu obowiązkowe i bezpłatne dla dzieci aż do 14 roku życia; kurs trwa 3 lata i uzupełnia nauczanie elementarne.

Liczba szkół elementarnych wyższych w r. 1920/21 wynosiła 552; od 1 września do 20 listopada b. roku szkolnego założono ich jeszcze 575, czyli razem 1127.

Cyfry te wskazują, że od wejścia ustawy w życie, a nawet od chwili, gdy objąłem kierownictwo departamentu oświecenia publicznego, liczba szkół elementarnych wyższych wzrosła tak szybko, że w tym roku więcej niż podwoiła się. Dowodzi to zainteresowania i pragnienia objawionego przez ludność w stosunku do wyższych szkół elementarnych.

Uważamy, że pozostaje jeszcze wiele do zrobienia dla rozwoju kształcenia elementarnej wyższego. Niemniej spodziewamy się, że niedaleki jest dzień, w którym cała Bułgaria pokryta będzie siecią wyższych szkół elementarnych i że, dzięki promieniowaniu oświaty, lud bułgarski, tak żądny wiedzy, będzie posuwał się pewniej i szybciej na drodze postępu i cywilizacji“.

W SPRAWIE WYNAGRODZENIA ZA EGZAMINY DOJRZAŁOŚCI I WSTĘPNE

W sprawie powyższej otrzymał Zarząd Główny T. N. S. W. odpowiedź Ministerstwa W. R. i O. P. (№ 1680/D. II z dn. 24 marca r. 1922) treści następującej:

„Odpowiadając na pismo z dnia 16 stycznia 1922 r., № 5, Ministerstwo oznajmia, co następuje.

Istniejące przepisy, według których nauczyciele klas ósmych w szkołach państwowych i prywatnych za egzaminy dojrzałości oraz nauczyciele szkół państwowych za egzaminy wstępne nie pobierają ze Skarbu Państwa osobnego wynagrodzenia, Zarząd w swem piśmie nazywa niesprawiedliwymi z dwu względów: 1) zajęcia te są nadzwyczajne i nieprzewidziane, 2) egzaminy dojrzałości pociągają za sobą utratę ubocznego zarobku, do którego nauczyciel jest często zmuszony.

Ministerstwo stoi na stanowisku, że zarówno egzaminy dojrzałości uczniów klasy VIII-ej, jak i egzaminy wstępne nowych kandydatów nie są dla nauczycieli danej szkoły nadzwyczajne i nieprzewidziane, niepodobna bowiem uważać za wy-

łączny obowiązek nauczyciela w szkole udzielania lekcji i spełniania czynności wychowawczych: szkoła, jako zakład kształcący i wychowujący młode pokolenia, z natury rzeczy corocznie przyjmuje nowych i wypuszcza kończących uczniów. Egzaminowanie zatem wstępującej do szkoły i opuszczającej ją młodzieży uznać trzeba bezwzględnie za zajęcie z góry przewidziane i zwyczajne, a jako takie nie może być osobno płatne.

To też zarówno Ustawa z dnia 13 lipca 1920 r., normująca wynagrodzenie nauczycieli szkół państwowych, jak i ustalone zwyczajowo warunki umów, zawieranych przez zarządy szkół prywatnych z nauczycielami, nie przyznają osobnego wynagrodzenia za te czynności (z wyjątkiem niewielkiej liczby szkół prywatnych, które ustanowiły honorarja za egzaminy wstępne).

Ministerstwo nie znajduje też, by egzaminy dojrzałości uniemożliwiały nauczycielowi uboczny zarobek, gdyż: 1) klasy VIII-e są naogół nieliczne, zwolnienia abiturjentów od egzaminów ustnych są naogół liczne, — egzaminy ustne zatem nie trwają długo, 2) egzaminy piśmienne odbywają się w normalnym czasie szkolnych zajęć, nie mogą więc być brane w rachubę przy ubocznym zarobku, 3) zajęcia w klasach ósmych kończą się zazwyczaj przeszło o miesiąc wcześniej, niż w innych klasach, nauczyciele zatem klas ósmych zyskują kilka lub kilkanaście godzin czasu wolnego. Wreszcie pokaźna liczba nauczycieli klas ósmych szkół państwowych i prywatnych jest powoływana za osobnem wynagrodzeniem w charakterze członków Komisji egzaminacyjnych w obcych szkołach, i w ten sposób częściowo równoważy się ewentualna strata innego ubocznego zarobku.

Wobec powyższego Ministerstwo nie podziela poglądu Zarządu, iż omawiane przepisy są niesprawiedliwe i nie widzi możliwości wprowadzenia w tych przepisach proponowanych przez Zarząd zmian.

Za Ministra Dyrektor Departamentu:

(—) *G. Zawadzki*

O D E Z W A

Komitetu obchodu 150-ej rocznicy ustanowienia Komisji Edukacji Narodowej i zgonu Stanisława Konarskiego

Na progu nowej epoki dziejów Polski, gdy wskrzeszona Ojczyzna kładzie podwaliny pod trwały byt polityczny Narodu, mającego odzyskać należne mu stanowisko wśród narodów cywilizowanego świata, myśl nasza zwraca się z czcią ku tym chwilom świetlanym, w których najlepsi mężo-

wie Polski, miłością Ojczyzny przejęci, podejmowali jedno z najdonioślejszych i najpiękniejszych zadań, stanowiących o jej przyszłości: wychowanie młodych pokoleń. Taką chwilą świetlaną jest ustanowienie Komisji Edukacji Narodowej w dniu 14 października 1773 roku.

Zbliża się 150-ta rocznica tej wiekopomnej chwili dziejowej, z którą prawie równocześnie przypada rocznica zgonu Stanisława Konarskiego, wielkiego reformatora, obywatela-pedagoga, poprzednika Komisji Edukacyjnej. W poczuciu jedności duchowej z twórcami reformy przed półtora wiekiem pragniemy uczcić wielką rocznicę godnym wspomnieniem i czynem. Świecić ją chcemy jako święto Narodu i święto szkoły polskiej, jako święto nauki i oświaty, wyrosłej z pnia kultury ojczystej. Świecić ją winniśmy dlatego, że, mimo rozszarpania Ojczyzny i pogrążenia w niewoli kilku pokoleń, przetrwał w Narodzie duch niepodległości, odrodzony przez Komisję Edukacyjną i Konstytucję 3 maja. Świecić chcemy rocznicę Komisji jako święto narodowych i ogólnoludzkich ideałów, które twórcy reformy pragnęli pielęgnować w duszach młodzieży.

Uczcić pragniemy rocznicę tę nie tylko uroczystymi obchodami, lecz przede wszystkim usiłowaniem uświadomienia społeczeństwa o wielkim znaczeniu prac poprzedników naszych, którzy torowali drogę wychowaniu, zgodnemu z duchem czasu i potrzebami Ojczyzny. Za pomocą szeregu wydawnictw historycznych, pedagogicznych, naukowych i popularno-naukowych, za pomocą monografij, życiorysów, przedruków dzieł dawnych z czasów Komisji, przez wydanie dzieł ilustrujących dzieje wychowania, a zwłaszcza niepożyte wpływy prac Komisji, sięgające po przez lat 150 niemal do chwili obecnej, pragniemy utrwalić pamięć Komisji w umyśle dzisiejszego pokolenia, przykładem jej trudów zagrać do czynu dzisiejszych pracowników w dziedzinie wychowania i oświaty, pogłębić w społeczeństwie należyte zrozumienie wielkich zagadnień wychowawczych w odrodzonej Polsce, upamiętnić wreszcie Komisję przez powołanie do życia trwałej fundacji naukowej lub wychowawczej, związanej z imionami najwybitniejszych działaczy ówczesnej epoki.

Do współpracy z nami wzywamy wszystkich obywateli, świadomych tego, że są spadkobiercami szczytnych zasad, przekazanych nam przez Komisję. Zwracamy się do wszystkich warstw Narodu, bo wszystkie one winny uczestniczyć w budowaniu przyszłości Polski, bo światło nauki i wychowania moralnego przenikać winno do wszystkich zakątków Ziemi naszej. Zwracamy się o pomoc i współdziałanie do instytucyj i stowarzyszeń, do uczonych i myślicieli, do nauczycieli i wychowawców, do ludzi wszelkiego stanu i zawodu, abyśmy w dniu uroczystego święta zaświadczyć mogli przed własnym sumieniem, że nie tylko oddaliśmy należyty hołd przeszłości, lecz że spełniliśmy też obowiązek obywatelski, nakazany nam przez cześć dla ideałów i troskę o dobro przyszłych pokoleń.

Warszawa w kwietniu 1922 r.

Prof. *Br. Dembiński*, prezes; prof. *S. Dickstein*, przewodniczący Komitetu ściślejszego, i prof. *A. A. Kryński* — wiceprezesi, D-r *K. Koharski*, sekretarz generalny.

DOM WŁASNY — OGNISKO WŁASNE

Od Komitetu organizacyjnego Domu własnego T. N. S. W. otrzymaliśmy odezwę następującą:

Już dawne Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego podniosło inicjatywę budowy własnego gmachu dla nauczycielstwa i rozpoczęło akcję w tym kierunku.

Wydział Zarządu Głównego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, które objęło całość ziem Rzeczypospolitej, rozumiejąc doniosłość dla rozwoju Towarzystwa posiadania własnej i odpowiedniej siedziby, rozważał kilkakrotnie na posiedzeniach swoich sprawę tę. Zawsze jednak trafiały się pilniejsze potrzeby państwa czy całego społeczeństwa, które kierowały w stronę swoją ofiarność nauczycielstwa.

Widzimy jednak, że potrzeb pilnych powszechnych nie brak, a potrzeba posiadania własnego domu staje się coraz bardziej nieodzowną.

W warunkach tych nie wolno nam sprawy tej odkładać. Musimy zrobić wysiłek, by własny gmach osiąść. Powinno się stać ambicją naszą doprowadzenie do skutku tak ważnego dla nauczycielstwa zagadnienia. Tam będziemy mogli rozwinąć pracę, która dziś z musu kurczy się i krzywi w zbyt ciasnych ramach lokalu.

Działy pracy naszej są dziś rozrzucone z konieczności. Związanie starań i zabiegów, zjednoczenie rozstrzelonych wysiłków, skoncentrowanie rozbiegających się dobrych poczynań — wszystkiemu temu bezwątpienia pomoże i działalność Towarzystwa usprawni a wszystkim członkom ułatwi korzystanie z jego czynników — Dom własny.

Sami mamy pomóc w pracy nad sobą i stwierdzić jeszcze raz musimy, że nauczycielstwo rozumie swą wartość i swe potrzeby ogólne umie zaspokajać.

By nadać wyraźniejszy bieg sprawie utworzono Komitet organizacyjny Domu własnego T. N. S. W. w stolicy Polski. Do Komitetu weszli niżej podpisani z prawem kooptacji.

Komitet gromadzić będzie fundusze dwojakie — ofiary i udziały, które będą oprocentowane i mogą być wpłacane w papierach państwowych. Przy zapisywaniu się na udział obowiązuje każdego złożenie na ten sam cel opłaty w wysokości conajmniej 10% udziału.

W akcji tej trudność wielką stanowi nie tyle brak środków materialnych, ile brak prelegentów chętnych do wyjazdu. W tym miejscu sprawozdawca wyraził podziękę Zarządowi Okręgu Krakowskiego, który wystarał się o szereg cały wybornych prelegentów dla prowincjonalnych Kół Okręgu Warszawskiego.

Omawiając stosunek do władz, sprawozdawca stwierdził, że stosunek zarówno do Ministerstwa W. R. i O. P. jak i do Kuratorjum Łódzkiego jest obiektywny. „Przeciwstawiamy się temu, co uważamy za złe, ale popieramy władze nasze—mówił—tam, gdzie na poparcie zdaniem naszym zasługiwały. Wychodziliśmy zresztą zawsze z założenia, że są to władze nasze i dlatego, siłąc się na możliwy obiektywizm, odnosiliśmy się do nich z życzliwością raczej.“ I naodwrot stosunek władz do Tow. w Okręgu Warszawskim był—jak to stwierdził sprawozdawca—na ogół również dobry.

Ministerstwo W. R. i O. P. np. nie podejmowało w roku ub. żadnej poważniejszej inicjatywy bez wysłuchania opinii nauczycielstwa, Kuratorjum Łódzkie zaś popiera intensywnie przedsięwzięcia Koła np. Instytut nauczycielski, którego kierownikiem jest wizytator i zasłużony członek T. N. S. W., kol. Tadeusz Czapczyński, w liczbie zaś wykładających znajduje się p. Kurator, p. d-r Jarosz.

Obszernie omówił sprawozdawca stosunek Zarządu do innych organizacji nauczycielskich. Stwierdził więc, że łączyły go od samego początku dobre stosunki z następującymi organizacjami nauczycielskimi i szkolnymi: ze Związkiem Księży Prefektów, z Kółami Przełożonych, ze Związkiem zrzeszeń, utrzymujących szkoły średnie w Polsce, ze Związkiem polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych i z Chrześcijańsko-narodowym stowarzyszeniem nauczycieli szkół powszechnych w Polsce. Stosunek Zarządu do Związku zawodowego nauczycielstwa polskich szkół średnich wkroczył w nową fazę. Po okresie nieporozumień nastąpiła z inicjatywy Zarządu Okręgu Warsz. próba zbliżenia się pewnego i współdziałania tam, gdzie ono jest możliwe i gdzie jest interesem szkoły i nauczycielstwa wskazane.

Konferencja delegatów obu organizacji, z której sprawozdanie było ogłoszone w „Przeglądzie Ped.“ stwierdziła, iż między organizacjami temi istnieją różnice ideowe, które zresztą stanowią rację bytu oddzielnego ich istnienia. Pozatem stwierdzono możliwość współdziałania w wielu przypadkach, przedewszystkiem zaś uznano konieczność godnej, nie osobistej, a ideowej walki tam, gdzie walka taka jest nieunikniona*).

Ogólną charakterystyką Okręgu Warszawskiego, podkreślając raz jeszcze jego rozwój, sprawozdawca zamknął swe przemówienie.

Z kolei przedstawił sprawozdanie kasowe kol. Świetlicki, poczem odczytano sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, zakończone wnioskiem o przyjęciu sprawozdania administracyjnego.

*) O różnicach ideowych między T. N. S. W. a Związkiem Zaw. N. P. S. Śr. zamieścimy oddzielny artykuł w myśl stanowiska Zarz. Okr. Warszawskiego, zatwierdzonego przez Zarząd Główny T. N. S. W.

Nad sprawozdaniem Zarządu rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabrał głos pierwszy kol. Jentsch (Kielce). Mówca omawia stosunek T. N. S. W. do Związku Z. N. P. S. Śr. i uważa należenie do obu organizacji za niepożądane. Podobną opinię wyraża kol. Doberski, który domaga się, by Zjazd powziął w sprawie tej odpowiednią uchwałę.

Kol. Zdrojewski (Warszawa) porusza również sprawę ideologii obu organizacji, wyrażając przekonanie, że ideologia T. N. S. W. jest w stadium krystalizacji, i że dopóki krystalizacja ta odbywa się, każdemu z członków wolno w T. N. S. W. walczyć o takie poglądy, jakie uważa za stosowne.

Kol. Porębski (Łask) porusza sprawę szkół komunalnych i domaga się popierania szkół takich.

Sprawę ideologii T. N. S. W. omawia też kol. poseł Sołtyk (Radom), który porusza nadto sprawę emerytur dla nauczycieli szkół prywatnych. Mówca domaga się też, by w szkołach państwowych lekcje nadliczbowe były tak wynagradzane, jak lekcje etatowe.

W dyskusji zabierali jeszcze głos: kol. Przybyszewski (Warszawa) w sprawie rozłamu wśród nauczycielstwa, kol. Wyspiański (Sosnowiec), który porusza między innymi sprawę pragmatyki nauczycielskiej, kol. Warchalski (Jędrzejów), wyrażając życzenie, by „Komisja 6” ponownie działać poczęła. Kol. Jędrkiewiczowa (Warszawa), kol. Chełmiński (Warszawa) i kol. Smółkowa (Gostynin) uważają za niepożądane i niekonsekwentne jednoczesne należenie do Związku Zaw. N. P. S. Śr. i do T. N. S. W.

Kol. dyr. Kujawski uważa, iż w sprawie należenia członków T. N. S. W. do Związku zaw. jest niemożliwe skrępowanie się uchwałą może być tylko mowa o tem, co jest pożądane, jako opinja. Omówiwszy całokształt sprawozdania Zarządu, proponuje przyjąć je w całości.

Po wyjaśnieniach sprawozdawcy uchwalono jednomyślnie wniosek o przyjęciu sprawozdania Zarządu Okręgu Warszawskiego.

Z kolei przystąpiono do wyborów nowego Zarządu, których wynik jest następujący: na przewodniczącego wybrano przez aklamację kol. d-ra Emanuela Łozińskiego. Do Zarządu weszli: z Warszawy kol.: Chełmiński, Majewski Władysław, Niemiec Franciszek, Stankiewicz Zygmunt, Świełlicki Stanisław, Wołowska Zofja, Zdrojewski Eugenjusz; z powincji kol. Augustyn Piotr (Płock), ks. Gostyński Kazimierz (Lublin), Jentsch Józef (Kielce), Komornicka Marja (Białystok), Koszyk Kazimierz (Łódź), Nieć Franciszek (Zamość) i ks. Palmowski Bruno (Mława). Na zastępców członków Zarządu zostali powołani z Warszawy kol.: Nowakowski Stanisław, ks. Rostkowski Wiktor, Stefański Aleksander, Woliński Janusz, z powincji kol. Górniewicz Mirosław (Włocławek), Smółkowa Władysława (Gostynin), Wyspiański Witold (Sosnowiec).

Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: z Warszawy kol.: Jaczynowski Adam, Nitowski Jan i Kulwiec Kazimierz, z prowincji kol. Niedzielski (Szczeczeszyn), Piechowski Stanisław (Łódź) i Sabot Józef (Konin).

Do Komisji Rozjemczej zostali wybrani z Warszawy kol.: Galle Henryk, d-r Kridl Manfred i Skrobońska Stefanja, z prowincji kol.: ks. d-r Grunwald Kazimierz (Suwałki), Hobdod Alfred (Ostrołęka) i Jankowski (Kalisz).

Ze względu na ważność spraw, poruszonych w sprawozdaniu, postanowiono dyskusję nad niem dalej prowadzić. Przed przyjęciem dalszej dyskusji przewodniczący kol. Łoziński odczytał protest w sprawie kwestjonariusza, odnoszącego się do praktyk religijnych w szkołach. Protest ten podpisały organizacje następujące: Kat. Związek Polek, Stow. Zjednoczonych Ziemianek, Narodowa Organizacja Kobiet, Koło Pracy Kobiet, Polska Macierz Szkolna—Okrag Warszawski, Koło P. H. T. „Przyszłość“ i Tow. „Rozwój.“

W imieniu Zarządu Głównego udzielił w sprawie tej wyjaśnień kol. Pluciński, który zaznaczył, że celem kwestjonariusza było jedynie zebranie faktów, nie było zaś w nim żadnych tendencji.

Wyjaśnienie to przyjęto do wiadomości i przystąpiono do dalszej dyskusji, w której zabierali głos kol.: Wojeński (Łódź), Dobkowski (Ostrołęka), Zdrojewski (Warszawa), Grodecki (Warszawa) i Soltysk (Radom).

Po zakończeniu dyskusji kol. Jentsch (Kielce) wyraża Zarządowi ustępującemu podziękowanie za intensywną pracę.

Przystąpiono do punktu: „Wolne wnioski“. Uchwalono wnioski następujące:

I. kol. Wyspiańskiego z Sosnowca:

1) Zjazd Okr. Warsz., uznając, że ustawa o wynagrodzeniu za godziny nadliczbowe w szkołach państwowych: a) jest niesprawiedliwa wobec tych, którzy caloroczną swą pracą zastępczą przyczyniają się do normalnego biegu szkolnictwa i oszczędności skarbowych, b) pochodzi z czasów małych wahań wartości pieniądza, c) stoi w rażącej sprzeczności z uznawaniem przez rząd wynagrodzeniem w szkołach prywatnych — zwraca się do Ministerstwa W. R. i O. P. z apelem o wniesienie do Sejmu przed końcem bieżącego roku szkolnego poprawki wymienionej ustawy, poprawki rozszerzającej wypłatę wynagrodzenia za godziny nadliczbowe na miesiące wakacyjne w wysokości wynagrodzenia wypłacanego w ostatnim miesiącu przedwakacyjnym.

2) Zjazd Okręgu Warsz. domaga się postawienia projektu ustawy o służbie nauczycielskiej pod obrady najbliższego zebrania walnego T. N. S. W.

II. kol. Chełmińskiego z Warszawy z poprawką kol. dyr. Górskiego z Warszawy:

Zjazd Okręgu Warsz. uważa za pożądane, ażeby członkowie T. N. S. W. nie należeli do Związku Zawodowego Nauczycieli Polskich Szkół Średnich (wniosek kol. Chełmińskiego), zwłaszcza do Zarządu (poprawka dyr. Górskiego).

Do Zarządu Okręgowego odesłano wnioski: kol. Strojka z Białej Podlaskiej w sprawie: 1) funduszu im. A. Mickiewicza, 2) utworzenie kasy pogrzebowej, 3) stosunku T. N. S. W. do innych organizacji urzędniczych: kol. Wyspiańskiego w sprawie: 1) pragmatyki dla nauczycieli szkół prywatnych, 2) opracowania regulaminów szkolnych, 3) projektu ustawy o szkole średniej ogólnokształcącej; kol. Komornickiej z Białegostoku w sprawie projektu ustawy o szkole średniej ogólnokształcącej; kol. Dobkowskiego w sprawie wydawania pism specjalnych.

O godz. 4 po poł. przewodniczący zamknął obrady Zjazdu, stwierdzając poważny i rzeczowy ich przebieg.

POSADY DLA NAUCZYCIELI

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

zawiadamia, iż w państwowych szkołach średnich, podległych bezpośrednio Ministerstwu W. R. i O. P., wakować będą z początkiem roku szkolnego 1922/23 stanowiska dyrektorów i nauczycieli.

Na stanowiska te ogłasza się niniejszem konkurs.

Wymiar poborów nauczycielskich opiera się na ustawach z dnia 13 lipca 1920 r., Dz. Ust. Rz. Pol. Nr. 65, poz. 433, oraz z dnia 18 marca 1921 r., Dz. Urz. Rz. Pol. Nr. 30, poz. 175 i zależy od miejscowości, kwalifikacji, ilości lat pracy nauczycielskiej oraz stosunków rodzinnych kandydata.

Oprócz stałych poborów otrzymują nauczyciele jeszcze dodatkowe wynagrodzenie za opiekę nad klasą oraz za lekcje nadliczbowe, udzielane w tej samej szkole.

Nauczyciel szkoły państwowej obowiązany jest do udzielania nauki w 18 lub 20 godzinach tygodniowo. Dla rysunków, gimnastyki, muzyki, śpiewu, kaligrafji i robót — norma ta wynosi 24 godziny tygodniowo. Poza to może szkoła wymagać większej ilości godzin nauczania tylko za osobnem wynagrodzeniem. Oprócz nauczania obowiązany jest każdy nauczyciel do pracy wychowawczej. W razie potrzeby może dyrektor wymagać od nauczyciela oddania pracy wychowawczej także poza lekcjami.

Podania o posady należy wysyłać do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Departament Szkolnictwa Średniego) najdalej do 15 maja 1922 r. Nauczyciele, czynni w państwowych szkołach średnich, winni wносить podania zwykłą drogą służbową i nie potrzebują powoływać się na referencje osób postronnych.

Osoby, nie pracujące w szkolnictwie państwowem, zechcą dołączyć opis przebiegu życia, dokumenty, stwierdzające dokładnie i autentycznie przebieg studjów i zdania egzaminów, nakoniec dokumenty, stwierdzające czas, jakość i wymiar praktyki i pracy nauczycielskiej szkolnej, oraz świadectwo lekarskie. W podaniu należy zaznaczyć przynależność państwową oraz podać nazwisko i adres osób poważnych, na których opinię kandydat się może powołać.

Oprócz podanych poniżej wolnych stanowisk, mogą się okazać inne wolne stanowiska w szkołach średnich państwowych; wykaz tych stanowisk będzie podany do wiadomości dodatkowo. W podaniu należy dokładnie oznaczyć, o które z wymienionych stanowisk kandydat się ubiega; a w szczególności, jakich przedmiotów podejmuje się nauczać i do jakiej miejscowości pragnąłby być przeznaczony.

Jednym podaniem można się ubiegać o kilka miejscowości w konkursie wymienionych.

W szczególności wolne są stanowiska dyrektorów szkół średnich:

W Drohiczynie, w Grodnie (męskie), w Kielcach (im. Śniadeckiego), w Lublinie (żeńskie), w Łodzi (żeńskie), w Końskich, w Łomży (żeńskie), w Zamościu (żeńskie), w Zduńskiej Woli.

(Podania o stanowiska dyrektorów w Łodzi i Zduńskiej Woli należy wnieść na ręce Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Łodzi).

Stanowiska nauczycieli będą wolne w następujących szkołach:

1) Język polski. Chełm (z łaciną), Częstochowa, Drohiczyn (z łaciną), Grajewo, Grodno, Krasnystaw, Kutno, Lipno, Lublin (z niemieckim), Łomża (żeńskie), Łowicz, Płock, Płock (z historją), Płock (żeńskie), Puławy (z historją), Sandomierz, Skierniewice, Sosnowiec (żeńskie), Włocławek (męskie i żeńskie).

2) Język łaciński. Ciechanów, Kutno, Lublin, Łowicz, Płock, Skierniewice.

3) Język francuski. Drohiczyn, Końskie, Kutno, Łomża (żeńskie), Łomża, Puławy (z niemieckim), Pruszków, Sosnowiec.

4) Język niemiecki. Grajewo, Kutno, Ostrołęka, Tomaszów Lubelski.

5) Historja. Chełm, Ciechanów, Dąbrowa Górnicza, Kutno, Lublin, Łomża, Łomża (żeńskie), Ostrowiec, Sosnowiec, Zamość.

6) Geografja. Łomża (żeńskie z przyrodą), Łowicz, Ostrołęka (z przyrodą), Sosnowiec, Włocławek (żeńskie).

7) Przyroda. Biała (żeńskie), Chełm (z fizyką), Częstochowa, Lublin, Łomża, Łuków, Ostrowiec, Sandomierz, Skierniewice, Włocławek (żeńskie), Zamość.

8) Matematyka. Częstochowa (z fizyką), Dąbrowa Górnicza, Krasnystaw (z fizyką), Lublin (z fizyką), Łomża, Łowicz, Płock (z fizyką), Płock (żeńskie), Puławy, (z fizyką), Sandomierz, Siedlce (żeńskie), Tomaszów Lubelski (z fizyką), Zamość.

9) Fizyka. Białystok, Krasnystaw, Łomża, Sosnowiec (męskie i żeńskie).

10) Roboty ręczne. Drohiczyn, Lublin, Pruszków, Sosnowiec, Zamość.

11) Gimnastyka. Częstochowa, Hrubieszów, Pruszków, Siedlce, Skierniewice.

12) Rysunki. Ciechanów, Drohiczyn, Końskie, Krasnystaw, Lublin, Płock, Siedlce (żeńskie).

13) Śpiew. Łomża, Łowicz, Pruszków, Skierniewice.

OD REDAKCJI

Numer oddajemy na prasę we środę wieczorem, wobec czego prosimy Szan. Kolegów-autorów o nadsyłanie rękopisów najpóźniej w poniedziałek, o ile życzą sobie, by prace ich były wydrukowane w numerze najbliższym.

OGŁOSZENIE

Magistrat m. Łodzi ogłasza niniejszem konkurs na stanowisko nauczyciela ekonomji społecznej, nauki o handlu, historii handlu, prawoznawstwa, korespondencji i nauki o Polsce współczesnej w Miejskiej Szkole Handlowej

Wynagrodzenie według norm związkowych.

Oferty należy kierować do Wydziału Oświaty i Kultury, Łódź, ul. Piramowicza № 3.

Termin do 1-go maja 1922 roku.

Magistrat m. Łodzi
Wydział Oświaty i Kultury

NOWOŚCI WYDAWNICZE

KSIAŻNICY POLSKIEJ TOW. NAUCZ. SZKÓŁ WYŻ.

LWÓW, UL. CZARNIECKIEGO 12.
Tel. 345.

WARSZAWA, UL. NOWY-ŚWIAT 59.
Tel. 223-65, 147-62, 115-47.

PLATONA Gorgjasz, tłum., wstępem, objaśnieniami i ilustracjami zaopatrzył Wł. Witwicki, wyd. wytworne Mk 2480.—

OSTROWSKA BR. Książka jutra, czyli tajemnice geniusza drukarni. Opracowanie graficzne Zygmunta Łazarskiego. Papier bezdrzewny. Mk 1400.—

PAJZDERSKI. Poznań. (Nauka i Sztuka) T. XIV. 152 ilustr. Papier kredowy egz. Mk 3760.—
Egz. oprawne w 1/2 płótno, w całe płótno i w skórę odpowiednio drożej.

TIMOSZENKO. Kurs wytrzymałości materiałów. Przełożył z IV wyd. rosyjskiego i uzupełnił M. T. Huber Mk 6000.—

Do cen powyższych dolicza się 20⁰/₀ dodatku drożyzniwego. Katalogi i Przegląd wydawnictw „Książnicy Polskiej” na żądanie.

Red. **KAZ. PLUCIŃSKI**, zast. dyr. biura Zarządu Gł. T. N. S. W.
Wydawca: Zarząd Główny T. N. S. W.

Drukiem R. Kaniewskiego, w Warszawie, ul. Nowy-Świat 54.